GAZETA KRAKOWSKA

Nro 63.

Z KRAKOWA DNIA 7. SIERPNIA 1814 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 30 Lipca.

W dniu 26tym Wielcy Xiążęta Rossyyscy przeieżdzali przez Warszawę; lecz podroż ich tak była spieszną, ażeby mogli stanąć w Peterzburgu na obchod imienin ich matki, N. Imperatorowey Rossyyskiey Maryi Teodorowny, iż Warszawa niemiała szczęścia posiadać ich przez czas nieiaki w murach swoich, i ci NN. Podróżni niezatrzymawszy się wcale, przeiechali tylko przez miasto nasze, w dniu wspomnionym o godzinie 2giey po południn. Oto są niektóre szczegóły ich przeiazdu: Wielcy Xiążęta raczyli się zatrzymać w domu JPana Szucha pomiędzy aleami, gdzie przeznaczony był przeprząg koni, i ztamtąd, po skromnem śniadaniu, udali się ku miastu. Już między Okęciem i Rakowcem powitał ich Podprefekt powiatu Warszawskiego, W. Bachmiński, przybrany w znaki urzędowe, i towarzyszył im od tego mieysca; wyiechali zaś przeciw nim: JJWW. Jenerał Gubernator Łanskoy, Senator Nowosilcow, Jenerał Major Lewicki, z Majorem Placu i Adjutantami, Xże Jmć Urussow Jenerał dywizyi, inni oraz Jenerałowie i Officerowie; JW. Woiewodzki Radca Stanu Naczelnik departamentu Warszawskiego, W. Policmeyster Sweczyn, JW. Prefekt departamentowy, W. Prezydent policyi i t. d. a oraz wiele innych znakomitych osób. Wielcy Xiążęta przeiechali przez głownieysze ulice miasta, odpowiadaiąc w nayuprzeymieyszym sposobie wszystkim okazuiącym im znaki uszanowania, a ci którzy ich, w tey zbyt krotkiey chwili, mieli szczęście oglądać, poznali w nich ową nieocenioną łaskawość, którą cała Europa uwielbia w ich N. Bracie.

Dnia 28go wieczorem przyszła tutay część ekwipażow Jego Cesarzowiczowskiey Mości, Wielkiego Xcia Konstantego, pod zasłoną iazdy Rossyyskiey, w którey znaydowało się także kilku żołnierzy z gwardyi Polskiey; ekwipaże i konie wierzchowe Wielkiego Xcia, stanęły pod Blachą.— Przechod woyska Rossyyskiego przez miasto nasze, trwa ciągle. W tych dniach przechodziła artylerya z 68 działami, i oddział piechoty. W dniu 29tym przeszedł liczny oddział dragonow, złożony z wy-

borowych ludzi i dzielnych koni: oddział ten ciągnął przez miasto przy odgłosie muzyki, graiącey Poloneza.

Podług wiary godnych wiadomości, odebranych z Poznania, zwłoki nieśmiertelney pamięci Xcia Józefa Poniatowskiego, staną tam w dniu ostatnim Lipca lub w pierwszym Sierpnia, a w dniu 15tym tegoż miesiąca przybędą do Warszawy; ma ie poprzedzić JW. Jenerał Sokolnicki, który tu iest dnia 10go Sierpnia spodziewany. Przybył tu w tych dniach JW. Jenerał Piotrowski, Dowodzca oddziału woyska narodowego powracaiącego z Hamburga i Danii, o którego przechodzie przez stolicę, umieszczamy następuiący opis:

Dzień 27 b. m. był dniem powszechney radości dla kochaiących oyczyznę, i przywiązanych do kraiu Polakow. Uyrzeliśmy nakoniec powracaiące, pod dobroczynną N. Imperatora wszech Rossyy opieką, po dwuletnich przeszło trudach, woysko narodowe. Mnostwo ludzi wyszło na przeciwko zapowiedzianemu tu pułkowi 17mu jazdy, dowodztwa W. Pułkownika Brzechwy, z osady Hamburga powracaiącemu, który za zbliżeniem się do rogatek, przyięty został przez JWW. Jenerała Dąbrowskiego, Prefekta departamentu Warszawskiego, Jenerałow Stanisława Potockiego i Falkowskiego, i wielu znakomitych osób i Officerow; po wszyskich ulicach cisnęło się mnostwo ludzi, pragnących uyrzyć i przywitać, od tak dawnego czasu niewidzianych rodakow. Za przybyciem na dziedziniec Saskiego pałacu, przeciągał rzeczony pułk przed JW. Jenerałem dywizyi Dąbrowskim, tudzież przed JW. Jenerałem Gupernatorem Łańskoiem, który tamże przybydź raczył. Widok powracaiących na łono oyczyzny woiownikow, którzy wśrod tylu przygod, nieszczęść i trudow, niewzruszonem w męztwie wytrwaniem, tak świetne charakteru narodowego dali dowody, do łez obecnych pobudził, a wykrzyknięcie kilkakrotnie, od cisnących się tłumow ludu, radosnego vivat! było słabą zaledwie oznaka tego uniesienia, iakie powszechnie w dniu tym panowało. Zołnierze oprocz zwyczaynych racyi, choynie od miasta traktowani byli, Officerowie zaś w dniu następnym częścią od JW. Prefekta departamentu Warszawskiego, częścią od W. Prezydenta Municypalności, na obiad zaproszeni zostali. Dnia 29go t. m. woysko to opuściło stolicę naszą, udaiąc się na dalsze przeznaczenie swoie w departament Siedlecki.

"Podług uchwały Rady Naywyższey Xięstwa Warszawskiego, wysyłaiący się na exekucyą żołnierze, nieodbieraią od nieiakiego czasu dla siebie pieniędzy exekucyynych, lecz zupełnie oddaia one do kassy. Gdy zaś z przedstawień wielu władz dostrzegam, iż wspomnieni żołnierze będąc przymuszeni z iednego na drugie mieysce chodzić piechotą, cierpią wiele i przedwcześnie drą swoie obuwie, a tym sposobem niechętnie uskuteczniaią swoią w tym przedmiocie powinność, przez co Skarb doświadcza wielkiego zamitrężenia w exekwowaniu podatkow, i żywności dla woyska potrzebney; chcąc dadź tey rzeczy bieg pośpiesznieyszy, a dla żołnierzy odpowiednią ich trudom naznaczyć nagrodę, sądzę bydź rzeczą koniecznie potrzebna, aby teraz i na potem, połowa tylko pieniędzy exekucyynych wpływała do kassy, a dru-

ga onych połowa oddawana była tym żołnierzom, którzy na exekucyą wysyłani będą. Uwiadomiaiąc o tem JW. Prefekta, zalecam, abyś to urządzenie uczynił wiadomem w całym swym Departamencie, a Podprefektom rozkazał, aby w celu przecięcia pretensyy z tego wyniknąć mogących, wydanie takowey połowy pieniędzy exekucyynych w każdym powiecie, zaczęło się od dnia odebrania ninieyszego urządzenia. — W Warszawie dnia 25go Czerwca d, k. 1814.

(Pod.) Jenerał - Gubernator
Łańskoy.

JW. Jenerał Gubernator Xięstwa Warszawskiego obwieszcza: że chociaż przy zaprowadzeniu w tym kraiu Rządu Rossyyskiego, i poźniey, ogłoszono: iż każdy maiący zamiar wyiechać za granice Xięstwa, winien wprzod uzyskać od mieyscowey Zwierzchności świadectwo, iako żadnych nie ma przeszkod do wyiazdu iego za granice, iednakże bardzo wielu iest takich, którzy nie zważaiąc na to, udaią się bez tych zaświadczeń, lub też proszą przez listy partykularne o wydanie im paszportow na wyiazd z Xięstwa, do Rossyi i innych Państw; dla przywrocenia tego porządku, którego zachowanie tak w interessach skarbowych iako i prywatnych koniecznie iest potrzebnem, ponawiaią się ninieyszem wyżey wspomnione urządzenia; z ostrzeżeniem: iż odtąd bez względu na żadną dostoyność osoby, ieżeli się kto stawi sam, lub też do Rządu listownie zgłosi o wydanie paszportu, a niezłoży należnego do odebrania onego zaświadczenia, takowy nieuzyska paszportu, i partykularne iego listy nieodbiorą żadney odpowiedzi.

Z Poznania d. 22 Lipca.
(Z Gazety Poznańskiey.)

Od dni kilku mamy tu przechody woysk Rossyyskich z korpusu JW. Jenerała naczelnie dowodzącego, Hrabiego Wittgenszteyna, wielu orderow Kawalera. Sam JW. Hrabia przybył tu wczoray, i został przyięty i powitany w sposobie, godnym tego znakomitego Woiownika. Dziś z rana między godziną 10 i 11tą oglądał JW. Wodz piękny pułk Harkowski dragonii i pułk Tatarski ułanow, na trakcie między Poznaniem i Gurczynem. Jadąc JW. Jenerał podłużnie linii woyska pozdrawiany był od wszystkich oddziałow potroynym okrzykiem: Ura! Po ukończonym popisie, powrocił JW. Jenerał z orszakiem do pomieszkania swego w pałacu Rządowym, a woysko przeciągnęło w paradzie przez miasto.

Z Płocka d. 23 Lipca.

Dnia onegdayszego mieliśmy ukontentowanie oglądać naszych walecznych woiownikow powracaiących z Hamburga i Danii. Przechodził tędy oddział pułku 19go ułanow Polskich. JW. Rossyyski Jenerał Kleynmichel dowodzący w departamencie Płockim wyszedł wraz z W. Hornowskim Pułkownikim, wysłanym do tegoż departamentu, i sztabem naprzeciw wspomnionemu oddziałowi a obeyrzawszy go, kazał mu ruszyć w dalszą drogę. Tuteyszy Trybunał powodowany prawdziwie obywatelską gorliwością, złożył się na poczęstowanie żołnierzy tegoż oddziału, co także tuteysi mieszkańcy, którzy odprowadzali woiownikow przez całe miasto, poiedynczo czynili. Officerowie

)2(

zaś zaproszeni byli na śniadanie do W. Pułkownika Hornowskiego. Wspomniony oddział po wypoczęciu przez ieden dzień w pobliskich wioskach, ruszył do Lipna, a ztamtąd uda się do Mławy. Widok oyczystych woiowników napełniał wszystkich żywą radością.

Przez nasze miasto zaczęły się także przechody woyska Rossyyskiego powracaiącego do swoiey oyczyzny.

Z Wałcza d. 19 Lipca.

Wczoray wieczorem o 10tey przyiechał tu N. Imperator Alexander, i z powodu złamaney osi przenocował; dopiero dziś o 10tey z rana w dalszą udał się podroż do Peterzburga. Od kilku dni oczekiwał tu na przybycie N. Imperatora, JP. Tomasz Szumski, Nauczyciel przy Liceum Poznańskiem, i przy tey okazyi miał szczęście bydź stawionym przed N. Monarchą przez JW. Hrabiego Tolstoja, i złożyć na ręce iego pracę swoią. Piotr Wielki i syn iego Alexy, traiedya w 5ciu aktach, którą N. Pan z wykłą sobie łaskawością przyiął, i na prożbę autora, aby sztukę tę mógł wiekopomnem imieniem Alexandra Błogosławionego, podaiąc do druku, zaszczycić, N. Pan nayłaskawiey zezwolił.

Z Maryampolu d. 22 Lipca. (*)

Dnia 21 b. m. N. Imperator wiechał w granicę naszego powiatu. Raczył Monarcha rozmawiać z W. Podprefektem Osipowskim, który go odprowadził do 1szey stacyi. Skoro tylko N. Pan stanął tam we dworze JW. Starosty Chrapowickiego, wyszły natychmiast przeciw niemu córki gospodarza i małżonka Podprefekta. N. Imperator wysiadłszy z poiazdu, przywitał wszystkich uprzeymie, i raczył się z niemi bawić czas niejaki. Rozmawiaiąc z W. Podprefektową, na iey oświadczenie: iż N. Pan tak wiele ponosi trudow i niewygody, odpowiedział łaskawie w obecności wszystkich: "Miło mi ponosić te trudy; czynię to i dla dobra Polakow." Podprefektowi samemu niepozwolił daley iechać za sobą, ponawiaiąc nayłaskawsze wyrazy swoiey dobrotliwości.

Z Moguncyi d. 15 Lipca.

C. K. Austryacki Minister Baron Hügel obiął d. 6 b. m. w imieniu N. Cesarza Austryackiego w posiadłość Hrabstwo Falkenstein. Z wszystkich posiadłości Xiążąt Lotaryńskich iedno to hrabstwo zatrzymane zostało przy ustąpieniu Lotaryngii w roku 1735. Leży one między urzędami Alzey i Landsberg, Xięstwem Lautern i państwem Kirchheym. (Gdy Cesa z Jozef przedsięwział w roku 1777 podroż do Francyi, przybrał iak wiadomo, nazwisko Hrabi Falkenstein.)

Z Paryża d. 17 Lipca.

Onegday przybył Monsieur brat Królewski do Paryża dla znaydowania się na radzie Królewskiey. J. K. Mci polepszyło się tak dalece zdrowie, iż bywa już na mszy.

Mowią, iż dwor przeniesie się w Październiku do Fontainebleau.

Xże Berry zamyśla do Strazburga wyiechać, dla zlustrowania wszystkich woysk w Alzacyi stoiących.

Król udzielił całey gwardyi narodo-

(*) Jest to wyciąg z listu pisanego z Maryampolu, do iednego z tuteyszych Urzędnikow.

wey w Montpellier i Bordeaux ordery Lilii.

W okolicach Troyes i Montmirail w Szampanii panuie ieszcze na kilka mil w koło zgniła gorączka, i dla ostrzeżenia o tem podrożnych wywieszono na drogach czarne chorągwie.

Piszą z Rzymu, iż przybył tam Kardynał Maury, i że odebrał zaraz rozkaz niepokazywania się bez wyraźnego pozwolenia u dworu Papiezkiego.

Zapewniaią, iż w iedney z szaf w pałacu Luxenburg znaleziono koncept do rapportu do Cesarza i Ministra policyi od iednego z senatorow, który miał zlęcenie donosić im tak o posiedzeniach senatu, iako też treść wszystkich mow, któreby tam miano.

Pani Stael opuściła Paryż, dla udania się naprzod do Kopet, a potem do Włoch. Ostatnie iey dzieło o Niemczech, które pod przeszłym rządem zakazane zostało, a na autorkę ściągnęło z kraiu wygnanie, zdaie się tem chciwiey teraz bydź czytane. Napisane dowcipnie i wymownie, zawiera wiele nowych, ale rzadko prawdziwych uwag, iest pochlebne dla Niemiec, ale obrażaiące dla Francyi. A tak sławna ta pisząca, iak dawniey obraziła panuiące w ow czas partye, tak teraz ściągnęła na siebie obu kraiow nienawiść, i tak żywo dokuczała iey w Paryżu krytyka, że na nowo musiała opuścić Francyą i udać się do Włoch.

Z Korsyki mamy tu wiadomość, iż Królewski Kommissarz Baron Millet odprawił d. 18 Czerwca uroczysty wiazd do stolicy tey wyspy Ajaccio. Wiadomo, iż w Bastya i większey części Korsyki wybuchnął na rzecz Anglii rokosz, i strona Angielska, wziąwszy gorę, wyprawiła do Lorda Bentink deputacyą, oddaiąc tę wyspę pod rząd Angielski. Lord Bentink wyprawił Angielskiego Jenerała Montresor z woyskiem do Korsyki, który w imieniu N. Króla W. Brytanii tę wyspę obiął, nowy rząd postanowił i wszędzie Angielską banderę pozawieszał. Traktat Paryzki zostawił atoli Korsykę przy Francyi, i Król posłał Barona Millet do obięcia oney. Gdy ten do portu przybył, niechciał na ląd wysiąść, poki Angielska bandera powiewać będzie. Wodz Angielski niechciał iey także zwinąć, aż do odpłynienia z wyspy. Nakoniec ugodzono się, iż bandera Angielska powiewać tylko w Bastya będzie, gdzie Angielski Jenerał mieszka, a z reszty zdiętą zostanie. Wysiadłszy Królewski Kommissarz na ląd, przyięty był uroczyście od Francuzkiego dowodcy, Cezara Berthier, i wszystkich władz. Wszyscy urzędnicy, którzy składali część wysłaney do Lorda Bentink deputacyi, i wszyscy, którzy od Angielskiego Jenerała byli mianowanemi, ustąpili dobrowolnie z mieysc swoich. W dniu wiazdu Kommissarza byli Angielscy officerowie na obiad zaproszeni i nawzaiem obu rządow spełniano zdrowia. Anglicy czynili zaraz przygotowania do odpłynienia, co d. 24 Czerwca nastąpiło. W teyże chwili wywieszona została biała chorągiew Francuzka w Bastya, którą Angielskie okręty wystrzałami z dział pozdrowiły. Część wichrzycielow uciekła, i tym sposobem na całey wyspie spokoyność przywrocona została. Jenerał Delaunay, który mężnie opierał się rokoszanom, powrocił d. 26 do Bastya i z okrzykami był przyięty.

Rozporządzeniem d. 15 b. m. posta-

nowił Król tytułową rapę, składaiącą się z 3 radcow stanu, 3 referendarzow, Królewskiego Kommissarza, sekretarza i podskarbiego pod prezydencyą ka clerza, która trudnić się będzie tyczącemi się tytułow i majoratow przedmiotami.

Na mocy innego rozporządzenia żandarmerya zostawać ciągle będzie pod dozorem iednego z Marszałkow Francuzkich, który bezposrednio pracować będzie z Ministrem woiennym. Urządzenie ministerium woiennego iest iuż ukończone: Administracya woyskowa, która dawniey była oddzielna, iest teraz z tem ministerium połączona, i stanowi tylko dwa oddziały więcey, tak iż całe ministerium dzieli się na 10 oddziałow. Z ministerium oddalono tylko 50 osob, ale z administracyi 380. Pozostałym osobom odciągaią pewną część od pensyi, dla zasilania oddalonych, którzy nie maią sposobu utrzymania się.

Dla zagodzenia zachodzących dotąd kłotni między osadą, a mianowicie między gwardyą Królewską i gwardyą narodową, i poiednania wszystkich pomiędzy sobą stron, zapowiedziany został na d. 20 b. m. wielki obiad w ogrodzie Tiwoli, który officerowie osady daią dla innych dwoch woysk, i na którym znaydować się nawet ma Xże Berry. Dowodca departamentu i Paryża, Marszałek polny Grundler, zapowiedział, iż pod czas tego obiadu nastąpią z dział wystrzały.

— D. 19. —

Dla wielkiego posła Angielskiego, Xcia Wellingtona, który po zakończeniu posiedzen parlamentu iest tu oczekiwany, naięty tu został piękny dom za 2500 f. szt. rocznie.

U dworu panuie zawsze cisza i oszczędność, któr rozciągniętą nawet do kaplicy Królewskiey została. Poiedynczym muzykantom i śpiewaczkom, którzy oprocz płacy iako członki konserwatorium, bierali przywiązaną do tey kaplicy płacę, odciętą ostatnia została, na co się mocno żalą. Krol przeieżdza się iedynie do St. Cloud lub do okolic Paryża; Monsieur brat Królewski trudni się w cichości polepszeniem zdrowia w St. Cloud; Xże Berry bawi się tylko ćwiczeniem swoiego pułku, a czasem polowaniem z niektóremi jenerałami w lasku S. Jermana. Xże Berry zasiąga widocznie rady Marszałka Berthier, którego nazywaią teraz pospolicie Xciem Wagram. Jedynym znacznym wydatkiem Króla iest wyporządzenie zamku Werssalskiego, około którego ustawicznie przeszło 1000 ludzi pracuie, lecz zato ustały zupełnie roboty w Paryżu.

Dziennik sporow umieścił co następuie z gazet Angielskich:

Z the Morning Chronicle.

N. Imperator w czasie swego pobytu w Paryżu miał oświadczyc Kościuszce zamiary swoie przywrocenia niepodległego tronu Polski. N. Monarcha dodał przytem, iż iedynie w tym zamiarze mogł powziąć nadzieię o przyłożeniu się do niego Wodza, rownie zaszczytnie znanego z swoich zalet, iak miłości ku oyczyznie. Bliski krewny Kościuszki przybył w końcu miesiąca Czerwca do Londynu.

Z the Courier.

Słychać tu od nieiakiego czasu, iż N. Imperator ma zamiar wznieść tron Polski, osadzić na nim W. Xcia Konstantego, dać Polszcze konstytucyą podobną do naszey,

a oraz Parlament z dwoch izb złożony; dodaią nadto, iż N. Cesarz Franciszek, zaspokoiony nabyciami swemi w Flandryi i we Włoszech, odstąpi części Polski, którą teraz posiada.

Z Londynu d. 19 Lipca.

Sobotnia gazeta dworska zawiera co następuie:

Z wydziału związkow zagranicznych d. 16 Lipca.

" J. Królewiczowska Mość, Xże Rejent, raczył w imieniu J. K. Mci mianować Jozefa Karola Mellish J. K. Mci ajentem i konsulem w cyrkule niższey Saxonii i w wolnych miąstach Hamburgu, Bremie i Lubece. — Admirał Martin, PP. Jerzy Wood i Jozef Tucker mianowanemi są z strony W. Brytanii do podziału okrętow i potrzeb morskich w Antwerpii. „

W ostatnią sobotę przystapiono w Coventgarden do obrania nowego posła z Westminsteru, na mieysce oddalonego z parlamentu na ochydną karę skazanego Lorda Cochrane. P. Burdett miał mowę do zgromadzenia, w którey prosił, aby znieważonego i niewinnego Lorda Cochrane znowu obrali, przyganiaiąc podług swoiego zwyczaiu parlamentowi, rządowi, sędziom i nawet gazeciarzom, którzy stosownie do iego myśli nie piszą. Kilka innych osob mowiło w tymże sposobie. Przy zapytaniu czyli kto ma iakowego kandydata do podania, gdy nikt się nie odezwał, wykrzykniono iednomyślnością Lorda Cochrane obranym reprezentantem Westminsteru. Deszcz lał strumieniami, wszelako cała okolica zapełniona była ludem, któremu P. Burdett kazał potem dać dla pokrzepienia się 3 beczki mocnego piwa.

Zapewniaią, iż Lord Sidmouth pisał list do Lorda Cochrane siedzącego w więzieniu, donosząc mu, iż Xże Rejent wymazał iego imie z listy kawalerow orderu kąpielnego, i żądał zwrocenia znakow tegoż orderu, czego Cochrane wzbraniał się uczynić.

Król Pruski udarował Admirała Foley kosztowną złotą tabakierą.

Jenerałowie Angielscy dali wczoray ucztę dla Xcia Wellingtona, którą Xże Rejent obecnością swoią zaszczycił. Nad przyniesionemi gwardyi chorągwiami znaydowały się trzy zdobyte na Francuzach orły. Marszałkowska buława Jourdana i inne znaki zwycięztwa leżały u nog Xcia Rejenta.

Hetman Platow, który miał wczoray audyencyą pożegnania u Xcia Rejenta, darował piękney iedney damie pioro, które przez całą ostatnią kampaniią nosił.

Xże Następca Oranii, jenerał porucznik w służbie Angielskiey, dowodzić ma Angielskiemi woyskami w Belgii, zkąd Lord Graham odwołany został.

P. Hilli Addington żądał d. 15 b. m. w izbie niższey powtornego odczytania billu względem cudzoziemcow. (Bill ten obowięzuie każdego cudzoziemca, aby się w mieyscu, do którego przybędzie, kazał zapisać, ale odeymuie moc ministrom aresztowania i oddalenia z kraiu cudzoziemca, co tylko za szczególnieyszym rozkazem tayney rady nastapić może. Jest on ogółem nader łagodny i wygodny dla wszystkich cudzoziemcow. Podrożny przybywaiący do któregokolwiek portu Angielskiego bez paszportu i zalecenia, nie potrzebuie iak tylko tamteyszemu celnikowi

podać swoie nazwisko, godność i t. d. a ten pod znaczną karą pieniężną obowiązany iest dać mu paszport, za którym może iechać gdzie mu się podoba, i obowiązany tylko iest zwrocić go przy wyieździe z kraiu.) Po nieiakich sporach został ten bill 92 przeciw 33 głosow przyięty.

Kanclerz skarbowy wniosł potem, aby uchwalono 100,000 f. szt. na wynagrodzenie liście cywilney nadzwyczaynych wydatkow w czasie bawienia obcych Monarchow.

W yższey izbie podano d. 15 bardzo wiele prożb przeciw handlowi niewolnikami, z których iedna zawiera 19,000, druga 35,000 podpisow.

W. Marszałek dworu podał parlamentowi rachunek wydatkow, częścią na zwyczayne pensye i inne wydatki, częścią na nadzwyczayne budowy i wydatki. Rachunek ten wynosił w przeszłym kwartale 154,000 f. szt. Przed 2ma laty nie wynosiły te wydatki iak 41,373 f. szt. Staynia kosztowała w ostatnim kwartale 3 razy więcey niżeli w roku 1812.

Gazeta kwebecka zawiera co następuie:

Z Montreal d. 11 *Czerwca.*

" Z nadzwyczaynem ubolewaniem donieść musimy publicznosci, iż nie udało się waleczne przedsięwzięcie łodzi flotylli na ieziorze Ontario pod dowodztwem Kapitanow Popham i Spilsbury, przeciw nieprzyiacielskiey flotylli wyładowaney potrzebami morskiemi, która chcąc z Oswego do portu Sackets przepłynąć, wróciła się do pierwszego mieysca. Kapitanowie Popham i Spilsbury, którzy d. 20 p. m. zdobyli wielką łodź o 24 działach, popłynęli z dwiema działowemi i innemi statkami, maiąc około 200 ludzi na nich, d. 21 rano do Creek i wysadzili na obie strony odnogi nieco ludzi, którzy bez nayinnieyszego oporu zbliżyli się o ćwierć godziny drogi do nieprzyiaciela, gdzie nagle pokazała się znaczna siła 150 strzelcow i 200 Indyanow, wraz z milicyą konną, i na mały nasz oddział uderzyła. Mimo waleczney obrony musiano się cofnąć, ażeby resztę pozostałych na statkach ratować. Strata nasza składa się z 18 zabitych i 50 ranionych ludzi. „

Z Berlina d. 30 *Czerwca.*

Przybyli tu Feld marszałek Xże Blücher z Anglii; Feldmarszałek i Gubernator Berlina Hrabia Kalkreuth z Wrocławia; Jenerał major Schöler z Paryża; Major Zschüschen z 3cim pułkiem pospolitego ruszenia Marchii; Pułkownik Liezelski z 3cim pułkiem jazdy pospolitego ruszenia Marchii.

Przechodziły tędy 4 pułki Ces. Rossyyskiey gwardyi pod rozkazami Jenerała Miłoradowicza, Jenerał Hrabia Arakszeiew z 4 kompaniiami artyleryi; kułki Moskiewski i Kerholmski grenadyerow pod Jenerałem Połtorakow i kompaniia pionierow pod Kapitanem Płastakow.

Z Potsdamu d. 26 *Lipca.*

Wczoray powrocili tu Królewiczowie Następca tronu i Xże Fryderyk i radosnemi okrzykami powitanemi zostali. W bramie Brandeburskiey podały dziewczęta Królewiczowi Następcy tronu bukiety i wieńce, które łaskawie raczył przyiąć. Nie zadługo po przybyciu odwiedził Następca tronu Xiężniczkę Karolinę.

DODATEK DO Nro 63. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 7 SIERPNIA 1814 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 2 Sierpnia.

Przybyli tu w tych dniach. JW. Seweryn Potocki Senator Państwa Rossyyskiego z Peterzburga i JW. Anszted aktualny tayny Radca z Londynu; ten iuż wyiechał do Peterzburga. — Przechody woyska Rossyyskiego powracaiącego z pola sławy trwaią ciagle. Przechodzi tędy liczna piechota dowodztwa JW. Naczelnego Jenerała Barona Sakena, który tu dotąd przebywa. Woysko to w takim powraca porządku, i z tak czerstwych złożone iest ludzi, że raczey możnaby ie wziąść za wychodzace na kampapiią, aniżeli powracaiące z oney.

W nocy z 29go na 30ty z. m. smutne tu mielismy zdarzenie. Nagły pożar, który się wszczął w pawilonach koszar kadeckich, pomimo wszelkich usiłowań ratuiących, pochłonął prawie wszystkie zabudowania na dziedzińcu, wyiąwszy gmach głowny, który iuż dawnieyszym nięco ogniem uszkodzony został. Płomienie tak się nadzwyczaynię szybko rozszerzały, iż wiele mieszkaiących tam rodzin, zaledwie w koszulach uysc z duszą zdołało. Ci nieszczęśliwi, ogołoceni z wszelkiego do życia sposobu, całą nadzieię pokładaią w miłosierdziu przyiacioł ludzkości, którzy iuż tyle razy i tyle łez nieszczęśliwym otarli

---

Kopiia Ukazu Jego Imperatorskiey Mości datowanego w Paryżu dnia 13go Maia d. h. 1814 roku.

Do Jenerała Gubernatora Xięstwa Warszawskiego, Aktualnego Taynego Radcy Lanskoja.

"Sukcessyyne dobra Cyple, przypadaiące na osobę Hrabiny Tyszkiewiczowey, siostry ś. p. Xcia Józefa Poniatowskiego, iako też i wszystkie inne dobra, które wspomniony Xże posiadał w Xięstwie prawem sukcessyi lub darowizny od Panuiących nad tymże kraiem, rozkazuiemy uwolnic z pod sekwestru, i zwrocić siostrze, sukcessorce iego, Hrabinie Maryi Teressie Tyszkiewiczowey, ze wszelkiemi dochodami iakie zabrane bydź mogły, przez ciąg takowey sekwestracyi.

(własnoręcznie na oryginale podpisano

Alexander.

Z Madrytu d. 30 Czerwca.

Przywrocona także iest woienna rada, która dzieli się na 3 izby, dwie pod nazwiskiem administracyi, a trzecia sprawiedliwości. Wszystkie sprawy woyskowe będą znowu w dawnym sposobie odbywane, i woyskowi podlegać będą swoiemu sądowi.

Stany postanowiły były, iż woyskowi stanu mieyskiego mogą bydź officerami. Teraz wyszło naywyższe urządzenie, iż nikt nie może bydź kadetem w artyleryi i innych pułkach, dopoki niezłoży dowodow szlachectwa.

Król usiłuie wszystkiemi sposobami ująć sobie lud: dzieli wszystkie zabawy z swoiemi poddanemi; co wieczor przeieżdża się po Prado, a rano przyymuie deputacye od miast. W woysku poczynione są znaczne podwyższenia, a osobliwie w tey części, która służyła pod Wellingtonem, a teraz przeznaczoną iest do przywiedzenia osad w południowey Ameryce do posłuszeństwa.

O Królu opowiadaią następuiącą anekdotę: Gdy przybył do Walencienny naypierwey pytał się o starego swoiego spowiednika, Oyca Bencomti. Dowiedziawszy się, iż ten Mnich wyniosł się na wyspę Teneryffę, mieysca swoiego urodzenia, napisał zaraz własną ręką do niego list i przed wszystkiemi sprawami musiano uzbroić bryg i wyprawić z tym listem. Działo się to właśnie w ten czas, kiedy w Kadyxie i Korunie z braku statkow zalegały wszystkie poczty do Peru i Mexyku.

Król rozwiązał głowne sztaby swoiego woyska, wyiąwszy 1go i 5go korpusu, które nad granicą Francuzką stoią; te zostaią na stopie woienney.

Ministrowie Lardizabal i Villamil odebrali od Króla zlecenie wypracować plan zwołania stanow, dla naradzenia się nad podanym im proiektem konstytucyi. Praca ta ma iuż bydź bliską ukończenia i w krótce drukiem ogłoszoną zostanie.

Wydane przez Ministra sprawiedliwości rozporządzenie, stanowi, iż wolą iest Króla, aby wszyskie klasztory bez żadnego wyiątku były przywrocone i wszystkie dawniey posiadane przez nie dobra oddane im zostały.

Wysłany w Kwietniu do Tripolu Don Józef Gomez z zleceniem domagania się u Deja ścisłego zachowania zawartych z Hiszpaniią umow, dopełnił zupełnie swoiego poselstwa, i uzyskał uwolnienie wszystkich przed rokiem zabranych statkow z ładunkiem i ludem.

Od niższey Elby d. 26 Lipca.

D. 24 i 25 b. m. były w Altonie zaburzenia. Anzeatycy nie mogą zapomnieć mieyskiem żołnierzom Altony, iż razem z Francuzami przeciw Hamburgowi działali. Przyszło do formalney pomiędzy niemi bitwy, w którey kapitan mieyskiey straży głowę miał rozpłataną. Z obu stron było wielu ranionych; 4 czyli 5 Anzeatykow siedzą na odwachu i rzecz będzie teraz roztrząsana,

Jenerał Benningsen powrocił wczoray z swey podroży do Hanoweru. Jego małżonka i familiia są oczekiwani dla osiądzenia tymczasowo w Hamburgu.

Układy w Norwęgii nie zostawiaią żadney wątpliwości, iż przyydzie do woyny. Czterey kommissarze zawsze wspólnie działali, zawsze razem miewali

audyencye u Xcia Chrystyana, który zawsze otoczony był swoią radą. Rossyyski Kommissarz Hrabia Orłow mawiał pierwszy, inni za nim w tymże samym sposobie mawiali, a osobliwie Angielski P. Foster. Propozycya zawieszenia broni pochodziła od kommissarzow. Xże Chrystyan zdawał się obawiać, żeby go w łapkę nie wciągniono, i udał, iż warunki zawieszenia broni musi seymowi przełożyć, wiedząc dobrze, iż kommissarze na to czekać nie będą. Król Duński pogroził Xciu złożeniem na niego sądu, iako na buntownika i odsunięciem go od Następstwa tronu Duńskiego. Xże odpowiedział na to: iż przy nieograniczonem iego przywiązaniu do Króla stryia, nieskończenie mu przykro, że nie może mu oszczędzić kłopotu z nieodmiennego iuż postanowienia.

Od 24 Października 1813 do 27 Kwietnia 814 rozstrzelali Francuzi w Hamburgu 34 ludzi, którzy oskarżonemi byli iuż o zachowanie broni, iuż o namawianie żołnierzy do ucieczki, iuż zastanie ich w zakazanem mieycu, &c.

Od niższego Renu d. 18 Lipca.

Woyska w Belgii, które do 22,000 ludzi pomnożone bydź maią, będą po części przez Angliią utrzymywane. Ogółem stać ma w Belgii znaczna siła woyskowa dla utrzymania naszey niepodległości.

Przez Arnheim przeszło d. 15 Lipca 800 Hanowerskich huzarow do Brabancyi.

Od Menu d. 16 Lipca.

Pisma publiczne zawieraią co następuie: — " Potwierdza się, iż wielkie Xięstwo Frankfortskie iest zniesione. Kraie z których się składało, podzielone być maią iak następuie: Miasto Frankfort zostanie wolnem miastem; Xięstwo Aszaffenburskie iest iuż do królestwa Bawarskiego wcielone; Hrabstwo Hanauskie wraca się do Elektora Heskiego; miasto Wetzlar i prowincya dostaną się W. Xciu Hesko-Darmstadtskiemu; kray Fuldy dołączony zostanie do kraiow Nassau. W. Xże Frankfortski pozostanie Xciem Prymasem Niemiec i mieszkać będzie w Ratysbonie z stosownemi do iego godności dochodami.

N. Król Bawarski przeiechał d. 20 przez Karlsruhe do Badenu.

Z Szwaycaryi d. 15 Lipca.

Z powodu nieprzytomnosci posłow od kantonow Szwic, Zug, Appenzel, Szafhuzy, Gryzonii, &c. zawiesił seym swoie posiedzenia do d. 18 b. m.

Kantony Zurich, Glarus, Bazylei, St. Gallen, Turgau, Gryzonii, Argau, Waadtu i Appenzel przyięły konstytucyą ligi bez żadnego warunku. Wszystkie inne, a mianowicie Berneński, żądaią poprawy.

Z Włoch d. 6 Lipca.

Podług doniesień z Rzymu pod d. 4 b. m. żydzi, którzy pod czas panowania Francuzkiego zupełney używali wolności i cały handel zagranicznemi towarami pod siebie podgarnęli, opuścili dawną część miasta i pootwierali sklepy na Corso, zaraz po powrocie Papieża na przełożenie katolikow kupcow, odebrali rozkaz, aby natychmiast wrocili do swoiego okręgu. Żydzi znaleźli się w wielkim kłopocie; udali się do Papiezkiey kamery z przełożeniem, że wszyscy zbankrotuią, ieżeli tak nagle będą się musieli przenieść, i uzyskali 3 do 6 miesięcy czasu. Lecz znakomitsi kupcy katoliccy nalegali i uzyskali natychmiast uskutecznienie tego posta-

nowienia. Już zbirowie zabierali się do wykonania go, gdy na nowe przełożenie uzyskali żydzi trzech miesięczny czas i ną nowo sklepy pootwierali. Oyciec S. dowiedziawszy się ątoli o tem wszystkiem nakazał, żeby się żydzi do dawnego okręgu przenieśli, co zapewne zaraz nastąpi.

Co się tycze uwięzionych osob tak w Rzymie, iako i innych mieyscach po powrocie Oyca S. nic daley niesłychać. Zdaie się, iż ciągną się ieszcze badania, ale do publicznych kar nie przystąpiono.

Wzory rachunkow domowych dla młodych Mężatek, Panien i Służacych, ułożone przez Franc. Borgiasza Piekarskiego Prezesa Sądu Karnego Dep. Krak. i Radoms. i t. d. z Tąbellami od A aż do P. Kosztem Autora. W Krakowie w Drukarni Akademickiey 1814 in 8vo. Cena złp. 3. Dostanie u Autora i w Xięgarni P. Friedlaina Xięgarza w Rynku.

DONIESIENIA.

Dnia 9 b. m i r. o godzinie 9tey z rana, w domu Nr. 18 w żydowskim mieście przy Krakowie, nastąpi publiczna licytacya rożnych ruchomości iako to: stolikow, krzeseł, komody, lichtarzy mosiężnych, radli miedzianych, sukien męzkich i kobiecych, czapek bogatych, bielizny, &c. Chęć kupna maiący, zaopatrzeni w monetę srebrną Pruską, raczą się w wymienionym mieyscu, i oznaczonym czasie zgromadzić.

W Krakowie d. 5 Sierpnia 1814.

Jan Kanty Fachinety, Komornik T. H. D. K. i R.

W Krakowie przy ulicy Kanonney w domu pod L. 170 dnia 12 m. i r. b. o godzinie 9tey z rana rozpocznie się sprzedaż publiczna, stolarszczyzny, kobierca, części biblioteki, kopersztychow oleynych, materacy, szkła, trzech łyżeczek srebrnych, cyny i miedzi. Chęc zakupienia maiących na termin oznaczony zapraszam. W Krakowie d. 4 Sierpnia 1814.

Jozef Kozłowski, Komornik P. T. H. D. K. i R.

Niżey podpisany zawiadomiam W. Joachima Dolanowskiego, Kapitana Zandarmeryi Polskiey, że w roku zeszłym 1813 miałem sobie dane własnoręczne przez JO. Xcia Poniatowskiego naczelnego Wodza Woyska Polskiego w Zittau, a temuż W. Dolanowskiemu służące Dokumenta, to iest: Dymissya, oraz Patent ozdabiaiacy tegoż Krzyżem woyskowym Polskim, wraz z patentem iego poprzedniczym i z dwoma alegatami dowodzącemi iego zasługi. A gdy wyżey wytkniętych Dokumentow, dla nieznaydowania się przy Korpusie tegoż W. Kapitana Dolanowskiego, wręczyć mu nie mogłem, przeto też Dokumenta zostały przy mnie, i w czasie batalii pod Hanau te Dokumenta wraz z memi utraciłem. Ażeby tedy nie pełzły zasługą nabyte zaszczyty i w używaniu tychże miały rzetelne swoie znaczenie, w tym celu ninieysze zawiadomienie do Gazet publicznych podaię, co ręką moią podpisuię.

W Bilsku dnia 13 Lipca 1814 roku.

Maurycy Karczewski, Kapitan S. Francuzkich.

Niżey podpisany Komornik Powiatu i Miasta Krakowa, w Krakowie przy ulicy Grodzkiey w domu pod L. 206 zamieszkały, stosownie do Rezolucyi Wys. Trybunału Cyw. Iwszey Instancyi Deptu Krakowskiego dnia 13 Lipca r. b. do Nru 1653 zapadłey, ninieyszym do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 29 Sierpnia 1814 r., o godzinie 9tey z rana w zamieszkaniu podpisanego Komornika, iako na terminie przygotowuiacego przysądzenia przez publiczną licytacya, Dom pod liczba popisowa 98 w wydziale IIIcim Miasta Krakowa na przedmieściu Piasek sytuowany, a do sukcessorow po zmarłey ś. p. Apolonii Kochowey należący, więcey daiącemu przysądzony będzie. Maiący przeto chęc takowego nabycia, winien będzie wadium w kwocie 173 zł. pol. iako 10ta część summy szacunkowey w monecie srebrney grubey przed rozpoczęciem się licytacyi złożyć, zaś o warunkach sprzedarzy każdego czasu u rzeczonego Komornika potrzebną informacyą powziąść będzie można. Dan w Krakowie d. 16 Lipca 1814.

Franciszek Chwostkiewicz, Komornik S. P. T. i M. K.